

Nocne maskowanie Warszawy

Ćwiczenia obrony przeciwlotniczej

Na murach miasta pojawiły się obwieszenia o próbach nocnego maskowania Warszawy. Odezwa, podpisana przez Komisarza Rządu, wzywa ludność do przygotowania się na wypadek alarmu.

Data ćwiczeń została już ustalona, lecz w tajemnicy przed publicznością, i dopiero w samym dniu ćwiczeń mieszkańcy Warszawy będą uprzedzeni o zbliżającej się godzinie alarmu. Próba ta ma na celu nocne maskowanie miasta przed atakiem samolotów nieprzyjacielskich. Będzie to próba karności w słuchaniu zarządzeń obronnych, jednocześnie zaś kadry wyszkolone przez L. O. P. P. w zakresie obrony przeciwlotniczej będą wypróbowane pod względem sprawności.

Próby te będą tylko jednostron-

ne, to znaczy odbędzie się ćwiczenia t. zw. bierne a więc nie będzie nalotu samolotów ćwiczebnych, prób markowania wybuchów bomb i t. p. Chodzi przede wszystkim o szybkie gaszenie świateł i ograniczenie ruchu, by rzekomo lecące samoloty nie przyjacielskie nie mogły znaleźć celu.

Należy przypomnieć, że już dwa lata temu urządzono podobne ćwiczenia w stolicy, które miały na celu ochronę przed atakiem lotniczo-gazowym.

Walka z natręctwem

w dzielnicach żydowskich

Władze administracyjne przystąpiły do walki z żydowskim zwyczajem natrętnego zaczepiania przechodniów na Nalewkach i innych ulicach ghetta przez właścicieli sklepów lub ekspedjentów. Policja otrzymała kategorię nakaż sporządzania, w wypadku stwierdzenia tego rodzaju „propagandy” protokółów i kierowania spraw do sądów starościńskich.

Pierwsze tego typu sprawy już

znalazły się na wokandach administracyjnych. Wczoraj sąd starościński Warszawa Południe skazał właściciela sklepu z ubraniami przy ul. Sw. Krzyskiej 46 Szaję Korontajera na 12 złotych grzywny lub jeden dzień aresztu. Jeżeli w dalszym ciągu akcja przeprowadzana będzie konsekwentnie przez czas dłuższy, niewątpliwie przyniesie pożądane rezultaty.

„MIRANDE” MARSZAŃKOWSKA 152
Tel. 619-91 (front i piętro)

SUKNIE i PŁASZCZE Hurt-Detal

Corazto nowe afery

wychodzą najaw w handlu mięsem

W związku ze zdemaskowaniem rekinów żerujących na spożywczach mięsa, wykrywane są codziennie nowe afery. Okazuje się, że „okupanci” rzeźni i targowiska miejskiego, którzy zmonopolizowali cały handel mięsem w swych rękach, w sposób sprytny oszukiwali Skarb Państwa i kasę targową.

Naprzekąd kupiec Moszek Rot

bardzo wziął w komis z kasy targowej 4 sztuki bydła wagi 1929 kg., wartości 1157 złotych. Należności tej nie wpłacił, lecz w oszukiwaczy sposób przemycił bydło do hali uboju, zabił i sprzedał. Zamiast 4 wielkich kosztownych wołów zgłosił do maklera giełdowego 4 drobne sztuki, wagi łącznej 60 kg., wartości minimalnej. W ten sposób sztucznie zmniejszył wysokość przypadającego podatku o-brotowego i opłat na rzecz kasy targowej.

Wykryto również, że agent kasy targowej Klapersack sprzedał hurtownikowi Friedlenderowi cielęta, twierdząc, że cena sprzedaży wynosi 55 groszy za kg. żywej wagi. Natomiast Friedlender zeznał, że płać po 60 groszy za kg. W taki sposób agent kasy targowej działał na szkodę producenta rolnego, który cielęta swe powierzył kasie targowej, pozbawiając kał skarb, zmniejszając fikcyjnie wysokość opodatkowania.

Takich wypadków było mnóstwo. Wszystkie są obecnie skrupulatnie badane w celu przedstawienia władzom prokuratorskim.

Literatura w ulicznym koszu

Od 25 gr. — 1 zł. za tom

| WRZESIEŃ | SŁOŃCE |
|---------------|---------------|
| | wschód zachód |
| 5-13 | 17-40 |
| KSIEŻYC | |
| wschód zachód | |
| 23-29 | 15-9 |
| Di. dnia | Ubywa |
| 12-21 | 4-57 |

Dzisiaj św. Mateusza
Jutro św. Maurycego

W teatrach i kinach

Repertuar na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:
Teatr Wielki: „Rose Marie”.
Teatr Narodowy: „Walka kobiet”.
Teatr Polski: „Urodziny”.
Teatr Letni: „Kubuś”.
Mały: „Wiosenne porządki”.
Nowy: „Powrót mamy”.
Reduta: „Teoria Einsteina”.
Malickiej: „I co z takim zrobić”.
A teraz, na co warto pójść do kina? Światowid (Marszałkowska 111) — „Polles Bergere Chevalier”.
Stylowy (Marszałk. 112) — „Papryka”.
Apollo (Marszałk. 106) — „Bengali”.
Capitol (Marszałkowska 125) — „Mały pulkownik”.
Europa (Nowy Świat 63) — „Karys hiszpański”.
Atlantic (Chmielna) — „Legion nicustraszy”.

Tylko po 20 zł. miesięcznie

Wykwintne: okrycia damskie ubiory męskie z najlepszych materiałów białych. Oraz futra.

Najnowsze modele po cenach niskich poleca **SOLIDRAT**
Wspólna 37 m. 1.

Wypadki i kradzieże

Walka z furjatem. Przy ul. Wotyńskiej 14, Szymon Goldberg, w przystępie ataku furji, zaczął awanturować się. Przy pomocy sąsiadów szaleńca zwiózono i zamknięto w pokoju. Okazuje się, iż Szymon Goldberg na tle braku pracy od roku, dostał pomieszczenia zmysłów i przebywał 3 miesiące w szpitalu na Czystem, skąd w końcu ub. m. został wypisany. Przez dwa tygodnie zachowywał się normalnie, od kilku dni jednak zaczął zdradzać objawy choroby umysłowej.

Zbrodnicze napady. Przy ul. Marywskiej został napadnięty i zraniony trzykrotnie nożem w klatkę piersiową Czesław Sadowski. (Annapol, budynek 40) który był podchmielony.

Przy ul. Łomżyńskiej 33, została zraniona nożem w rękę sklepowa, Aniela Dąbek, zam. tamże. Rannych opatrzył lekarz, poczem Sadowskiego przewiózł do szpitala Przemienienia Pańskiego, Dąbka zaś na Czyste.

Przy pracy. Przy ul. Grzybowskiej 25, w zakładach wyrobów metalowych sp. akc. „Konrad Jaruszkiewicz i S-ka”, stolarzowi Władysławowi Orzechowskiemu, w czasie pracy przy maszynie elektrycznej do rżnięcia drzewa, został obcięty palec lewej ręki. Rannego opatrzył lekarz i przewiózł do szpitala Dz. Jezus.

Samobójstwo maniuwry. Na podwórzu domu przy ul. Grzybowskiej 49 otrula się esencją octową 30-letnia maniuwryzna Regina Goldgals (Wolska 47). Samobójczyni niejednokrotnie, krzycząc: „Niech tu przyjdzie mój szef”.

Jak ustalono Goldgalsówna od 10-ku lat pracowała w tryziera Antoniego Zubrzyckiego przy ul. Leszno 24. Po zawiadomieniu Zubrzyckiego, na miejsce wypadku przybył pracownik zakładu Franciszek Bak, który odwoził desperatkę do szpitala na Czystem. Przyczyna samobójstwa nieznana.

Wyjaśnienie

W dniu 14 b. m. w „ABC — Nowinach Codziennych” w rubryce „Wypadki i Kradzieże” ukazała się wiadomość, iż w związku z kradzieżą popełnioną w dniu 9 b. m. u. Moszka Daniełaka aresztowany został m. in. Stanisław Krajczyński, Brzeska 4. Wiadomość o aresztowaniu Stanisława Krajczyńskiego, właściciela zakładu krawieckiego, była fałszywa, nigdy aresztowany on nie był, a ponieważ jego zamieszkanie zostało do sprawy wskutek tego, że Major Riberlain usiłował sprzedać skradziony materiał w zakładzie krawieckim p. Krajczyńskiego (Brzeska 4).

Któż z nas nie spotyka na ulicy wędrownego wózka, z którego krzyczą zdaleka kolorowe okładki sensacyjnych powieści? Kto nie wie, że już za kilkadziesiąt groszy można dostać „strawę duchową” w postaci 300-stronicowej powieści lub naukowej rozprawy z dowolnej dziedziny nauki: medycyny, ekonomii, prawa?

Ba! Wędrowny wózek to nie to samo, co kosz stojący dumnie zawsze na tem samem miejscu, na tej samej ulicy — w pobliżu kiosku z gazetami i budki z wodą sodową. Niema tu mowy o lekkim przemysłowym się chyłkiem w obawie przed nadchodzącym policjantem, niema krzykliwego zachwalania towaru, ani oszukiwaczych manewrów, by klienta okpić, odbić sobie niską cenę w ten, czy inny sposób. Ten kosz z książkami, przy którym czuwa wasaty sprzedawca — to placówka utrzymywana z niemałym wysiłkiem przez długie 30 lat, przez okresy najlepszej i najgorszej koniunktury, — miniaturowy szanien, broniący się zaciekle przed nieufnością klienta, który mówi z powątpiewaniem:

— Cóż to za książkę można kupić na ulicy?

Otóż nie. Stale miejsce, opłacone pokątną sumą 350 zł. rocznie — to obowiązują. Wszak w długich butach, w cyklistówce, ma ambicję kupiecką, której mógłby mu pozazdrościć niejeden właściciel sklepu. Do wózków wędrownych odnosi się z pogardą i poczuciem wyższości. Z klientem umie postępować jak należy, podsunąć książkę odpowiednią, właściwym słowem zachęcić.

SOLIDNOŚĆ KUPIECKA PRZEDWYSZYSTKIEM — Na tych wózkach to książki są, że pożałujcie Boże — mówi. — Szajszu nakupując, kartek brakuje, podarte w środku, to co się „taki” (ile pogardy w tem słowie) martwi? Sprzeda, pojedzie na inną ulicę i tyle go widział. Człowiek tu inaczej swój interes szanować musi. Trzydzieści lat na tem miejscu stoję, to mnie wszyscy znają i zdaleka się po książki schodzą.

Gadaliwy sprzedawca bezwiednie podkreśla bolesną stronę nielegalnego handlu ulicznego z wózka. Świadomość, że lotnego kupca, który co dziesięć minut przemierza inne ulice, nikt nie złapie, obniża fatalnie poczucie solidności kupieckiej. Jakże czę-

Przebicie szeregu ulic

ułatwiłoby komunikację w Warszawie

Komunikację w Warszawie można byłoby w dużym stopniu ułatwić przebijając kilka nowych ulic w śródmieściu, między in. z ul. Bielańskiej na Hipoteczną, z pl. Piłsudskiego na Traugutta i z Hortensji na Nowy Świat. Przebicie tych ulic odciałyłoby również

ruch kołowy w takich ruchliwych punktach, jak zbieg Bielańskiej, Senatorskiej i pl. Teatralnego, zbieg Chmielnej, Szpitalnej i Brackiej, nie mówiąc już o wielkim udogodnieniu dla pieszych. Sprawy te są już rozważane od paru lat.

Ostatni dzień rejestracji dzieci

do szkół powszechnych

W sobotę, 21 b. m., mija ostatni dzień rejestracji w biurze Rady Szkolnej m. stoł. Warszawy (Sienkiewicza 14) dzieci, które bezpośrednio nie dostały się do szkoły, a więc niezapisanych do szkół podczas dwukrotnych zapisów przed wakacjami i niezapisanych w okresie od 3 do 14 b. m. w kierownictwach szkół powszechnych, w których były

wolne miejsca. Zarejestrowane dzieci w Radzie Szkolnej będą, w miarę wolnych miejsc, kierowane do szkół.

Przy zapisywaniu dzieci należy przedstawić metrykę urodzenia dziecka, a do klas starszych również świadectwo z dotychczasowej nauki. Przeprowadzanie dzieci do biura Rady Szkolnej jest bezpłatne.

Z miasta

NIEDZIELNE KONCERTY
W niedzielę, 22 b. m., od godz. 15 do 17 odbędzie się koncert w następujących punktach miasta: 1) w parku im. Paderewskiego; 2) w parku im. Żeromskiego na Żoliborzu; 3) na wybrzeżu Kościuszkowskim; 4) na Woli, na terenie przyszłego parku; 5) na Ochocie, na skwerze obok Instytutu Radowego; 6) w parku im. Arago; 7) na Kole.

DAR DLA MUZEUM NARODOWEGO

P. Dominik Witke — Jeżowski ofiarował ostatnio Muzeum Narodowemu w Warszawie 39 szkiców. Dar ten uzupełnia 6 rękopisów pamiętników Arraza, Biskego, Cieślowskiego, Piatkowskiego, Piotrowskiego, Pruszkowskiego, a nadto 4 sztabuchy i albumiki pamiątkowe.

REJESTRACJA

W poniedziałek, 23 b. m., w kolejnym dniu rejestracji mężczyzn ur. w r. 1917, winni stawić się w wydziale

wojskowym Zarządu Miejskiego przy ul. Florjańskiej 10, w godz. od 8 m. 30 do godz. 13 wszyscy poborowi zamieszkałi na terenie 19 i 22 komisariatów P. P.

OKAZY „DARU POMORZA” DLA ZOO.

Zaloga szkolnego statku „Dar Pomorza”, powróciwszy z podróży naukowej, podarowała Warszawskiemu Ogrodowi Zoologicznemu dwa żółwie i jaszczurki z wyspy Galapagos i inne zwierzęta, złapanego na wyspie Jawie.

ZŁY STAN ULIC NA MARYMONCIE

Na ul. Kołobrzeskiej i Barszewskiej na Marymoncie stoją nigdy niewysychające błota, nawet w okresie letnim, które utrudniają ogromnie komunikację pieszą i kołową, gdyż wozy grzezną na nich po osie, pozbawiając stan siedliskami różnych bakterii chorobotwórczych, obniżając stan sanitarny w całej dzielnicy.

pojmując swoją misję dostarczania klientom dobrej książki.

Na literaturze oczywiście się nie zna, w doborze towaru kierując się raczej instynktem, obserwacją, jakie książki mają największy popyt. Podsuwa mi grubą, 600-stronicową powieść w dwóch tomach.

— Nowa rzecz. Dobra. Dzieciątka złotych w księgarni kosztuje — mówi. — Warto przeczytać. U mnie tylko 1 złoty.

— Skąd pan wie, że dobra, kiedy pan nie czytał?

— Pewno, że wiem. Jak koleś sprowadził klienta zaczyna kupować, ten i ów o tę samą książkę zapytają, to znaczy, że dobra. Można z zamkniętymi oczami sprowadzić towar i rozejrzeć się raz dwa. A co gorsze — to leży i leży. Chyba, że kryminał, to zawsze kupię — wykrzyknął pogardliwie usta.

„ZŁOTOWŁOSA I MURZYŃ” — DLA KUCHAREK

Rzeczywiście, książek kryminalnych jest dużo. Kuszą sensacyjne tytuły, jak: „Porachunki z szatanem”, „Zbrodnia lekarza”, „Kokota”, „Złotowłosa i murzyń”, „Białe niewolnice” i t. p. Cennych wszystkich powieści, w czerwonych jaskrawych okładkach, jest rekordowo niska — 25 groszy za tom.

— Na kryminalne to kucharki i ochotniki (?) się kształa (kształć) — Przyp. Red.) — objaśnia mnie wasaty pionier kultury literackiej. — Albo też jaka biedota, co złotówki wydać nie może, ale te 25 groszy zawsze jeszcze wypuści. Mam na tem tylko 3 gr. zarobku, na złotówkowych książkach — 10. 15 groszy. Co tu dużo gadać, zbiedniał naród, urzędnikom pensje obcinają — to kto ma książki kupować?

— A czemu pan książek szkolnych w koszu nie trzyma?

— A gdzie tam? Rozkradliby mi wszystko. Książki szkolne łakoma rzeczą, zarabają się różnie, zwiędzieli, obstawili mnie nokoło, że aniby się człowiek spręstrzegł, kiedy i jak rozgrabia.

Do koszyka podchodzi rudy żydek, wybiera szybko trzy książki. „Rasa semicka i aryjska” — praca naukowa wiedeńskiego autora, „Legenda chińska” Sawara i powieść „Wachlarz Meksykański”.

— Czytałem recenzję w piśmie, że warto to przeczytać. A zółtówka za tom — to naprawdę tanio, jestem stałym klientem tego pana — mówi, choć go o to nie pytam.

Przy koszyku zbiera się liczniejsza gromadka kupujących, więc wycofując się nieznacznie, by nie przeszkadzać. (a. o.)

DZIAŁ LEKARSKI

Dr. Z. Fajncyn LESZNO 36
Weneryczne, płciowe, skóry
ORAZ W LECZNICY HOŻA 7

Napad i rabunek

w Ogródzie Saskim

W ogrodzie Saskim na przechodzącego Eugenjusza Flanzę (Miedzianna 11), napadli kilku opryszków, z których jeden uderzył go jakimś tępym narzędziem w głowę. Flanz stracił przytomność i upadł na ziemię. Napastnicy obrabowali nieprzytomnego i usiłowali zbiec.

Krzyki przechodniów zaalarmowały policję, która aresztowała dwóch

K A D Z O
WARSZAWA

Sobota, 21 września.

6.30 „Kiedy ranne...” 6.33 Gimnastyka 6.50 Muz. (pl.). W przerwie o godz. 7.20 Dzienn. por. 7.50 Program na dzień bieżący. 7.55 Parę inform. 8.00 Aud. dla szkół. 8.15 „Transm. ciągłemu miliona z Dyr. Lot. Państ. 11.57 Sygnał cz. 12.03 Dz. poludn. 12.15 Koncert ork. kam. 13.25 Chwilka dla kobiet. 14.30 Muz. lekka (pl.). 15.00 Fragment z pamiętnika W. Kossaka. 15.15 Przegląd giełdowy. 15.25 „Nasz handel morski”. 15.30 Koncert zespołu Kynasa. 16.00 Lekcja języka francuskiego. 16.15 Utwory na forte. z Poznania. 16.30 Skrzynka techniczna. 16.45 „Cala Polska śpiewa”. Aud. popowr. prof. B. Rętkowski. 17.00 „Jak umocnić gospodarczą samodzielność Polski”. „Przyrost ludności i sprawa dochodu społecznego”. Odczyt — wygl. J. Rakowski. 17.15 Nowości z płyt 17.45 „Świat naszych zwierząt”. „Borsuki”. „Pogad. wygl. J. Dylewski. 17.50 „Drobinacz”. — pogad. — wygl. K. Solonowiczówna. 18.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci s. p. t. „Antena w karczmie”. „Ryma”. J. Morawskiej. 18.30 Przegl. wygl. — prof. H. Mościcki. 18.40 Pog. społ. 18.45 Muz. (pl.). 19.00 Przegl. pr. sy. roln. 19.10 Program na dzień nast. 19.20 Konc. rekl. 19.35 Sport. 19.50 Pogad. akt. 20.00 Koncert w wyk. Ork. P. R. pod dyr. Stan. Namysłowskiego. 20.45 Dzienn. wiecz. 20.55 „Obrazki z Polski w spóźnie”. 21.00 Aud. dla Polaków zagr. „Piękno mowy ojczystej”. 21.30 „Wesoła Syrena”. 22.00 Koncert w wyk. Ork. P. R. pod dyr. J. Ozimowskiego z udz. E. Mossakowskiego (Śpiewa). 23.00 Wiadom. meteor. dla komunik. lotn. 23.05 Najn. komed. dla muz. Koncert w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego.

Niedziela, 22 września.

9.00 „Kiedy ranne...” 9.03 „Gazetka roln.”. 9.15 Muz. (pl.). 9.40 Dziennik por. 9.50 Progr. na dz. bież. 10.00 Naboż. z Kościoła Metropol. w Poznaniu. Kazanie wygl. J. E. ks. Kardynał dr. August Hiond. Po Nabożeństwie: Muz. (pl.). 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Przegl. teatr. 12.15 Poranek muz. wyk. Ork. Symf. P. R. i Ida Haendlowa (skrzypce). W przerwie o godz. 13.00 Fragn. słuchowiskowy p. t. „Król Jeleni” — Carle Gozziego. 14.00 „Dodo” — Brun. Schälza — Odczyt. noweli. 14.20 Muzyka smolnowa (pl.). 15.00 „Godzina rolnika”. 16.00 „Jak się uczył Stephenson” — dialog dla dzieci starszych. 16.15 „Miniaturowe kwarteto” — w wyk. Krakowskiego Kwarte. tu Smyczkowego (z Krakowa). 16.45 „Cala Polska śpiewa” — Koncert chórów mieszanego. Stow. Śpiewacze „Harmonia” w Mysławicach. 17.00 Muz. tan. w wyk. Zespołu Rachonia 17.40 „Migawki regionalne” — audycje słowno-muzyczna (z Łodzi). 18.00 Recital fortepianowy M. Jonsówny. 18.30 Słuchowisko p. t. „Dziwne sen pana Łukasza” pg. Prusa 19.00 Program na dzień następny. 19.10 Koncert reklamowy. 19.25 Wiadom. sport. 19.30 Muzyka jazzowa (pl.). 19.45 „Co czytać?” — nowości literackie. 20.00 Konc. w wyk. Ork. Symf. P. R. z udziałem Z. Fedyczkowskiej (śpiew). 20.45 Wygl. z pism J. Piłsudskiego. 20.50 Dzienn. wiecz. 21.00 „Na wesołej lwowskiej fali” p. t. „Kto morowiec na szybko wie?” 21.30 „U Spartan słowiańskich” — felj. 21.45 Wiadom. sport. 22.00 Muz. tan. (pl.). 23.00 Wiadom. meteorolog. dla komunik. lotn. 23.05 Muzyka lekka (pl.).